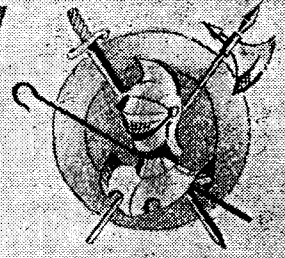
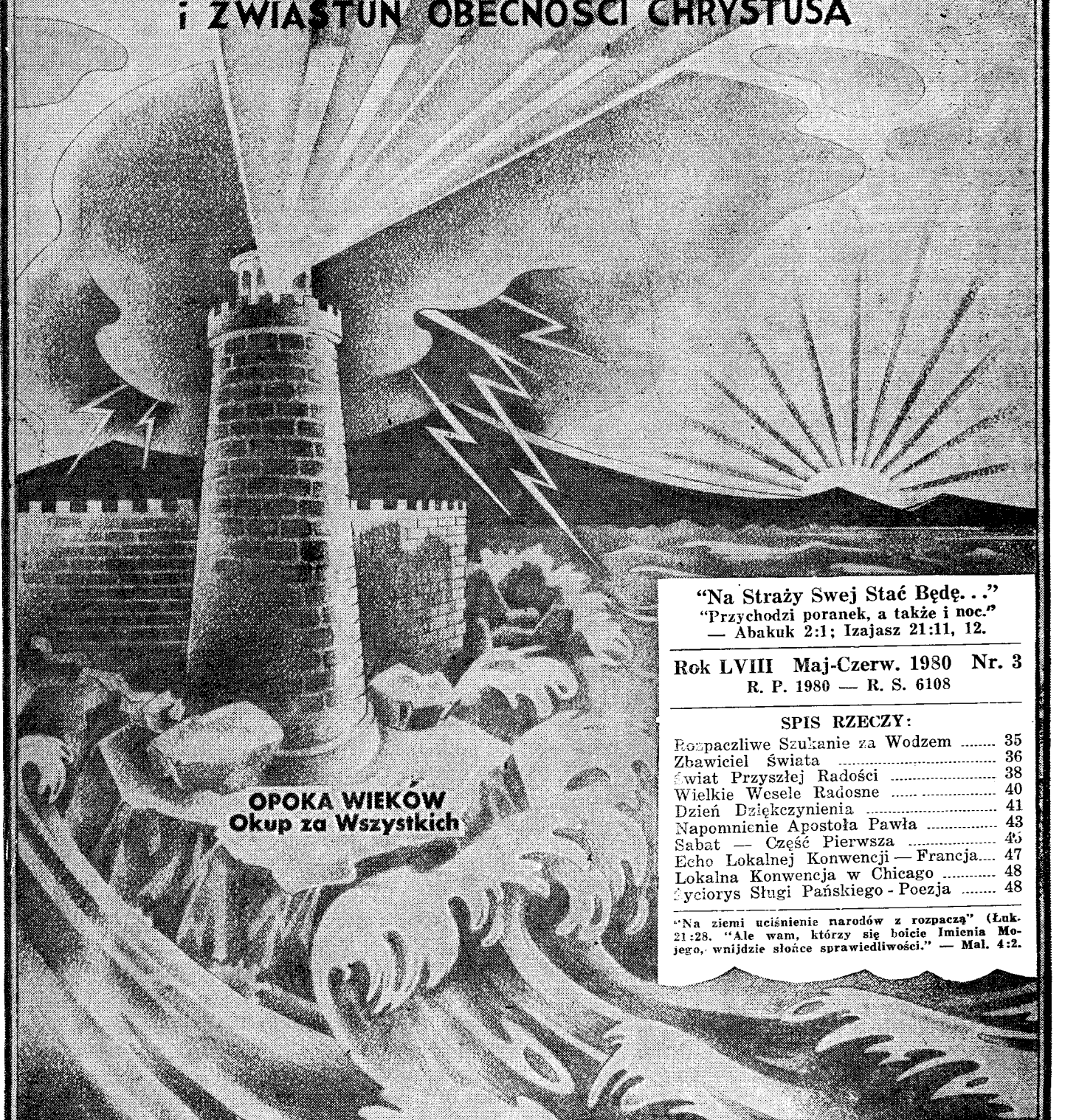




STRAŻ



i ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSYTA



OPOKA WIEKÓW
Okup za Wszystkich

"Na Straży Swej Stać Będę..."
"Przychodzi poranek, a także i noc."
— Abakuk 2:1; Izajasz 21:11, 12.

Rok LVIII Maj-Czerw. 1980 Nr. 3
R. P. 1980 — R. S. 6108

SPIS RZECZY:

Rozpaczliwe Szukanie za Wodzem	35
Zbawiciel Świata	36
Świat Przyszłej Radości	38
Wielkie Wesele Radosne	40
Dzień Dziękczynienia	41
Napomnienie Apostoła Pawła	43
Sabat — Część Pierwsza	45
Echo Lokalnej Konwencji — Francja.....	47
Lokalna Konwencja w Chicago	48
Życiorys Sługi Pańskiego - Poezja	48

"Na ziemi ucieszenie narodów z rozpaczą" (Łuk. 21:28. "Ale wam, którzy się boicie Imienia Mójego, wnijdzie słońce sprawiedliwości." — Mal. 4:2.

PISMO TO I JEGO ŚWIĘTE ZADANIE

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w nauczaniu Biblii, a wydawane jest przez Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, które to Stowarzyszenie jest założone w celu głoszenia chrześcijańskiej umiejętności. Pismo to wydane jest nie tylko w celu dopomożenia ludowi Bożemu do badania Biblii, ale także w celu ogłaszania konwencji i sprawozdań z tychże — radio programy, wykłady publiczne i odpowiednią literaturę. Nasze tak zwane "Bereañskie Badania" są rozbiorem, przeglądaniem "Wykładów Pisma Św." wydanych przez Towarzystwo w czasie Pastora C. T. Russell'a. Pismo to stoi silnie w obronie jedyne gruntu chrześcijańskiej nadziei, która dziś pospolicie jest odrzucana — Odkupienie przez drogie krew "Człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup (jako zastępca) za wszystkich" (1 Piotra 1:19; 1 Tym. 2:6), budując na tym gruncie złoto, srebro i drogie kamienie (1 Kor. 3:11-23; 2 Piotra 1:5-11) Słowa Bożego. Inne jeszcze zadanie tego pisma jest, aby dać poznać "Jaka była społeczność onej tajemnicy: . . . zakrytej od wieków Bogu . . . aby teraz przez zbór wiadoma była nader liczna mądrość Boża, która inszych wieków nie była znajoma synom ludzkim, jako teraz objawiona jest świętym." — Efezjan 3:9, 10, 5.

Jest ono niezawisłym od jakichkolwiek partyj, sekt i wyznań sporządzonych przez różnych ludzi, lecz stara się coraz więcej przeprowadzić każde słowo pod wolę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Słowie Bożym. Z tego powodu śmiało może występować i wypowiadać, cokolwiek mówił Pan, według mądrości Bożej nam udzielonej ku wyrozumieniu Jego Słowa. Jego podstawa, jakkolwiek nie jest dogmatyczna, lecz jest pewna, bo co wiemy, to twierdzimy, postępując według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego. Jest ono przeznaczone jedynie dla służby Bożej, zatem nasze postanowienie, co ma być umieszczone na jego szpaltach, a co nie, musi być kierowane według upodobania Bożego, nauką Jego Słowa, dla podtrzymania Jego ludu w łasce Bożej i umiejętności. Dlatego nie tylko zapraszamy, ale nalegamy na naszych czytelników, aby doświadczali wszystkie jego wywody, które zawsze poparte są nieomylnym Słowem Bożym.

Według Naszego Wyrozumienia Pismo Święte Wyraźnie Uczy:

Ze Kościół jest "Świątynią Boga Żywego" — "Dziełem Jego" i, że budowa tego Kościoła trwa przez cały Wiek Ewangelii — odkąd Chrystus stał się Zbawicielem Świata i Węgielnym Kamieniem tej świątyni — Kościoła, przez którego, gdy będzie skończony, błogosławieństwo Boże spłynie na wszystkich ludzi i wtedy znajdą przystęp do Boga. — 1 Kor. 3:16; Efez. 2:22; 1 Moj. 28:14; Gal. 3:29.

Ze w międzyczasie odbywa się kształtowanie, obciosywanie i polerowanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych "żywych kamieni" wybranych i kosztownych, zostanie dokończonym, wielki Mistrz przeprowadzi ich razem przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Wtedy Kościół zostanie napełniony chwałą Bożą i przez całe Tysiąclecie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. — Obj. 15:5-6.

Ze gruntem nadziei tak dla Kościoła jak i dla świata jest to, że Jezus Chrystus z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował, jako "Okup za wszystkich," który też będzie światłością prawdziwą, która oświeci we właściwym czasie, każdego na ten świat przychodzącego." — Żyd. 2:9; Jan 1:9; 1 Tym. 2:5, 6.

Ze nadzieją Kościoła jest, że ujrzy swego Pana "tak jak On jest" i że będzie "uczestnikiem Boskiej natury" w Jego chwale. — 1 Jana 3:2; Jan 17:24; Rzym. 8:17; 2 Piotra 1:4.

Ze teraźniejszym zadaniem Kościoła jest udoskonalenie do przyszłej służby, by rozwijać w sobie ducha Chrystusowego i być świadkami Bożymi dla świata i przygotowywać się na królów w przyszłym wieku. — Efez. 4:12; Mat. 24:14; Objaw. 1:6, 20:6.

Ze nadzieja dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą dostępne wszystkim w Królestwie Chrystusowym, to jest restytucja, czyli naprawienie wszystkiego, co było utracone, w Adamie, które otrzymają wszyscy posłuszni z rąk Zbawiciela i uwielbionego Kościoła, zaś wszyscy rozmyślnie źli i niepoprawni będą wytraceni. — Dzieje Ap. 3:19; Izaj. 35.

STRAŻ; Na wieży prorocत्व, Obecność Chrystusa Pana;

Dwumiesięcznik nauk biblijnych, poświęcony dla duchowego dobra ludu Bożego i chwały Bożej.

THE STRAZ, A HERALD OF CHRIST'S PRESENCE
Bi-Monthly Religious Magazine devoted to the Spiritual Welfare of the Lord's People and to the Glory of God.

Wydawcy:

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION
P. O. Box 5455, Chicago, Illinois 60680, U. S. A.

UWAGI OGÓLNE

W Ameryce roczna prenumerata na Straż wynosi \$2.00; pojedynczy numer 25 centów. Na Blask Nowego Wieków również \$2.00; za pojedynczy numer także 25 centów. W Europie, z powodu trudnych warunków powojennych, tak z jedno jak i drugie Pismo cena jest \$1.00. Za pojedynczy numer Straży jak i Blasku Nowego Wieków, 20 centów.

W Ameryce, życzących zaprenumerować jedno lub oba Pisma, prosimy zamówienie przysłać na adres Stowarzyszenia: Polish Bible Students Ass'n., P.O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680.

We Francji, na adres: Kubiak, Józef, 90 Rue Victor-Hugo, 59170 Croix, France.

Bi-Monthly STRAZ:— Published at Chicago, Ill. by the Polish Bible Students Ass'n. Subscription: \$2.00 a year; 25c a copy. Acceptance for mailing at special rate of postage, by Permit No. 3828, authorized in March, 1962.

CZYTAJCIE CZASOPISMO "Blask Nowego Wieków"

Braciom i czytelnikom naszym zalecamy również pismo "Blask Nowego Wieków," wydawane co dwa miesiące, w formie broszurowej, rozmiaru 5 1-4 przez 8 cali, stronice 28, w kolorowej okładce papierowej. Artykuły tego dwumiesięcznika traktują przeważnie o biblijnych prorocत्वach dotyczących się obecnego czasu i o różnych ważniejszych sprawach i wydarzeniach na czasie, świadczącym o zbliżającym się czasie "naprawienia wszystkich rzeczy" (Dz. Ap. 3:20-24) i od dawna obiecanego Królestwa Bożego na ziemi. — Mat. 6:10.

Pismo to nadaje się do rozpowszechniania pomiędzy krewnymi i znajomymi, w celu zaznajomienia ich

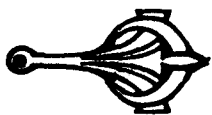
o prawdzie na czasie. Roczna prenumerata, dwa dolary, pojedynczy nr. 25 c., okazowe numery bezpłatnie, a ubodzy mogą stale otrzymywać bezpłatnie, jeżeli na początku każdego roku napiszą nam, że nadal pragnęliby to pismo czytać.

Zamówienia i wszelką korespondencję dotyczącą się Blasku jak i Straży prosimy adresować:—

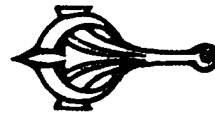
POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION

P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

Prosimy przy tym, aby nazwiska i adresy zamawiających pisane były jaknajwyraźniej, o ile możliwe, literami drukowanymi.



STRAŻ



I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSYTA

ROK LVIII

MAJ-CZERWIEC, 1980

Nr. 3

Rozpaczliwe Szukanie za Wodzem

“Panie, jaki będzie ostateczny koniec tego?” — Daniel 12:8

Z DNIEM KAŻDYM świat popada coraz w groźniejszą sytuację. Widzą to wszystkie sfery społeczne — czynniki rządzące, kapitał i masy ludu roboczego. Winę za ten rozpaczliwy stan ogół kładzie na czynniki rządzące i na klasę uprzywilejowaną do rozporządzania kapitałami. Podczas gdy ci ostatni winią ustawodawstwa wprowadzone dla ratowania zagrożonej sytuacji. Wszyscy godzą się na jedno, że jest źle i aby uniknąć katastrofy załamania się teraźniejszego porządku społecznego — wszyscy szukają za wodzem, rozumnym, silnym, sprawiedliwym i miłującym bliźniego.

Największa trudność polega na odnalezieniu takiego wodza. Opinia jest podzielona. Stąd rozbieżność i zaciekle walka. W roku bieżącym jesteśmy świadkami zaciętej walki o wybór Prezydenta St. Zjednoczonych i administracji państwowej. Każda partia wysuwa swojego kandydata.

Pchając swojego kandydata na urząd, obiecują dużo. Obiecanki, jak zwykle przed każdymi wyborami. Te wszystkie doprowadziły świat do takiego stanu, w jakim obecnie się znajduje.

Pismo niniejsze zwraca uwagę na Wodza, który podźwignie ludzkość całą z tej grznej sytuacji. Wódz ten określany jest jako Zbawiciel. I nazwa ta “Zbawiciel” ma zupełnie słuszne zastosowanie, gdyż tylko On może wybawić całą ludzkość z obecnej niedoli.

Czytelnik raczy przeczytać poniższe z uwagą, cierpliwością i modlitwą, a dowie się kto jest Tym Mężem, mocnym, Sprawiedliwym i Miłującym oraz dowie się kiedy i jak On zbawi całą ludzkość, staczającą się w przepaść wiecznego zniszczenia.

Z góry zastrzegamy, że poznanie tego pożądanego Wodza nie będzie zależało od partii jak jest wymagane od każdego obywatela, że musi być członkiem partii demokratycznej lub republikańskiej. Inaczej nie może oddać swego głosu podczas wyboru Prezydenta albo któregośkolwiek urzędnika Stanu lub Powiatu. Wyboru tego wodza na najwyższy urząd dokona sam Wszechmogący Bóg, jak mamy zapisane: “Oto sługa mój, polegać będę na Nim, wybrany mój, którego sobie upodobała dusza moja. Dam mu ducha swego, On sąd narodom wyda.” — Izajasz 42:1.

Dalej prorok podaje, że ten Sługa Boży “Nie będzie wołał, ani się będzie wywyższał, ani będzie słyszany na ulicy głos Jego.” (Izaj. 42:2) Czytelnik raczy porównać to oznajmienie z dzisiejszą kampanią wyborczą, z nawoływaniem publicznym i osobistym, jak teraźniejsi kandydaci szukają głosujących na swoje urzędy. Miliony dolarów wydają na swój wybór.

Ogłaszają samych siebie za pomocą pism, druków, za pomocą fali radiowych i telewizji, jak też w niektórych wypadkach i w swych kościołach, powołując się na sprawiedliwość Bożą i po wyborach w wielu wypadkach ta sprawiedliwość jest im wymierzana, jak to zostało dokonane pod nagłówkiem Watergate. I głosujący dziś zgóry widzą, że sytuacji teraźniejszej nie uleczy żadna partia, żaden Prezydent. Wszyscy wiedzą, że nadal będzie inflacja, będzie bezrobocie, pogłębi się straszna korupcja, że ludzkość będzie wołać: “Dokądże wołać będziemy, o Panie! a nie wysłuchasz? Dokądże do Ciebie przed gwałtem krzyczyć będziemy, a nie wybawisz?” Przeczże dopuszczasz abyśmy patrzyli na nieprawość, bezprawie i zgubę i gwałt?” pro. Habak. 1:2,3.

Podobne pytania stawiał prorok Daniel, któremu odpowiedź brzmiała następująco: "Idź, Danielu, bo zawarte i zapieczętowane są te słowa aż do czasu zamierzonego . . . "niezbożni nie rozumieją, ale mądrzy rozumieją." Daniel 12:9,10. A którzy to są ci mądrzy, że mogli zrozumieć? Kiedy Chrystus Pan głosił o ustanowieniu swego Królestwa na Ziemi, to w przypowieściach i podobieństwach przedstawił im jak też błogosławieństwa i kiedy miały spłynąć na rodzaj ludzki. Apostołowie zwrócili się do Niego z zapytaniem: "Dlaczegoż im w podobieństwach mówisz? A On odpowiadając, rzekł im: Wam dano wiedzieć tajemnicę Królestwa niebieskiego, ale onym nie dano."— Mat. 13:10, 11.

Mądrością Bożą, z góry pochodzącą, byli obdarzeni apostołowie i wyrozumiewali naukę Chrystusa Pana, który dał im zaproszenie: "Chodźcie za mną", a uczynię Was moimi uczniami, okaże Wam zbawienie. Przeto aby zrozumieć tę naukę Pisma Św. Pan powiedział "trzeba samego siebie zaprzeć i wziąć swój krzyż i naśladować Go." Trzeba z modlitwą badać Pismo Święte i czerpać darmo wodę żywota wiecznego, oraz poznać kim jest nasz

ZBAWICIEL ŚWIATA

TERAŹNIEJSZY świat chrześcijański, a przeważnie nasz lud polski, zna Zbawiciela tylko z obrazów, wyobrażających go na wzniesionych kopułach kościelnych lub na drogach krzyżowych wiszącego na krzyżu. Widzenie takich wizerunków nie daje znajomości Zbawiciela świata. Aby Go poznać, musimy Go szukać. Szukając, musimy wierzyć, że śmierć nie zabrała Go od nas. Gdy udamy się drogami, którymi On kroczył w swym życiu, znajdziemy ślady Jego męki, z której zrodził się Jego Królewski Duch, Duch Księcia Pokoju! Wtedy nadśluchujemy Jego mów, które pozostawił swoim naśladowcom, z których rodzi się pragnienie poznania Go, że chcemy być wraz z Nim, że chcemy przeżywać to co On przeżył, jakoteż chcemy się uczyć Prawdy z Jego życia, oraz chcemy lepiej i głębiej pojąć Jego cele i zamiary, by tym sposobem lepiej i ofiarniej pracować dla tych idei, dla których On żył, cierpiał, umarł i zmartwychwstał.

Cóż bardziej może nas zbliżyć do Niego, cóż lepiej nauczyć nas może Jego prawdą nad poznanie Jego celu narodzenia się? Nad Jego bohaterskie i pełne poświęceń służenie prawdzie żywota? Nad Jego śmierć, jako Okup za ludz-

kość, aby mogła otrzymać życie? Nad Jego zmartwychwstanie, które jest zapewnieniem lepszego jutra dla wszystkich ludzi? Oto dwa wyrazy: Zbawiciel świata, to zapewnienie lepszego bytu przyszłości. I ten Zbawiciel już był na świecie, jako człowiek, ale Go świat nie poznał. Ludzie mieli Go wśród siebie i patrzyli na Niego, ale nie poznali Go. Dziś przeto zbliżmy się do Niego. Poznajmy Go!

Aby zrozumieć potrzebę tego zbliżenia jak najszybszym mas do świętej postaci Zbawiciela świata, skreślamy poniżej dzieje i cel Jego życia. Chcemy bowiem przypomnieć czytelnikom człowieka, który żył, umarł i zmartwychwstał; którego duch żyje i żyć będzie wiecznie.

Przypomnieć chcemy proroctwa, które wykazywały Jego narodzenie na setki lat przedtem zanim się narodził. Cel Jego narodzenia, cel Jego walki prowadzonej w ukryciu, chcemy przypomnieć człowieka bardzo mało znanego który w zmartwychwstaniu zatryumfował nad śmiercią — o wolność całego świata. Całe chrześcijaństwo święci czas narodzenia naszego Pana, to jednak nie wielu z ludzi rozumie cel Jego narodzenia. Mało z ludzi znało Go wówczas, gdy On się narodził. Mało zna Go dziś! Postaramy się przejść drogami proroctw, które prowadzą ode dni rajskich przez puszcze, po której niegdyś podróżował naród Izraelski, do Betlejem, do góry Kalwarji, do grobowej cisy, do zmartwychwstania, a w końcu do królewskiej władzy, do Zbawiciela świata.

Raj

Raj oznacza sąd, który znajdował się na wschodzie. Eden. Tam Bóg przygotował ogród i postawił w nim człowieka, którego stworzył a ten miał strzec i doglądać go. Była to rezydencja Adama i jego małżonki Ewy. Ów ogród, gdzie poraz pierwszy Adam ujrział światło, musiał być nadzwyczaj piękny. W ogrodzie tym z Adamem znajdowała się jego towarzyszka życia, Ewa. Adam stał się wówczas królem ziemi i miał panować nad nią i czynić ją sobie poddaną. Jego władza miała się rozciągać od wschodu aż do zachodu, od południa aż do północy, o czym świadczy wyraźnie jego imię, Adam.

Imię Adam, zawiera w sobie zupełność z czterech liter, z których każda w języku greckim rozpoczyna powyżej wymienione cztery strony świata, mianowicie: "Arktos" znaczy północ, "Dusis", zachód. "Anastole" wschód a "Mesenbia" południe. — (Ripley).

Imię Ewa, nadane było przez Adama, co znaczy: "Matka wszystkich żyjących. Ten doskonały człowiek Adam i jego małżonka Ewa, byli obdarzeni władzą do wydania potomstwa i napełnienie ziemi.

"Z każdego drzewa sadu jeść będziesz. Ale z drzewa wiadomości dobrego i złego, jeść z niego nie będziesz albowiem dnia, którego jeść będziesz z niego, śmiercią umrzesz." — 1 Moj. 2:16,17.

Istota duchowa, postawiona w Edenie, jako stróż, nad człowiekiem, sama najpierw poczęła knuć w sercu swem konspirację. W przypowieściach 4:23 czytamy: "Nadewszystko, czego ludzie strzegą, strzeż serca twego, bo z niego żywot pochodzi."

Powziętą konspirację prorok określa temi słowy: "Podniosło się serce twoje dla piękności twojej, na złość używał mądrości swojej dla jasności twojej." (Ezech. 28:17) Wtedy wiersze 15 i 16 określają tej istoty zamysły "Znalazła się nieprawość w tobie, dlatego wytracę cie z góry Bożej, o cherubinie nakrywający."

Takie zamysły czyli konspiracje przeciw woli Bożej żywiła ta duchowa istota, co następnie ujawniło się w czynie. Czyn ten okazał się jawny dopiero wtedy, gdy owa istota duchowa przystąpiła do Ewy za pośrednictwem wpływu, czyli nasunięcia myśli na umysł. To było kuszeniem. A kuszenie to Jakób opisuje nastę-

pująco: "Zaden gdy bywa kuszony, niech nie mówi: od Boga kuszony bywam, bo Bóg nie może być kuszony we złem, a sam nikogo nie kusi. Ale każdy bywa kuszony, gdy od swoich własnych pożądlivosti bywa pociągniony i przynęcony. Pożądlivość począwszy, rodzi grzech, a grzech będąc wykonany, rodzi śmierć." — Jakób 1:13-15.

Ta duchowa Istota, używając węża, nasunęła przez niego myśl na umysł Ewy: "Także to, że wam Bóg rzekł: Nie będziecie jedli z każdego drzewa sadu tego? I rzekła niewiasta do węża. Z owocu sadu tego pożywamy; ale z owocu drzewa, które jest w pośród sadu rzekł Bóg: Nie będziecie jedli z niego, ani się go dotykać będziecie, byście śnać nie pomarli. I rzekł wąż do niewiasty: żadnym sposobem śmiercią nie pomrzecie. Wzięła tedy z owocu jego i jadła dała też i mężowi swemu, i on też jadł." — 1 Moj. 3:1-6.

Próżne Usiłowania

Usiłowania w naprawieniu tej groźnej sytuacji świata przez dyplomatów są tylko marnowaniem czasu, ponieważ świat, jak również jego koniec jest jasno określony przez proroctwa jako przemijający. Świat od zagłady nie może być zachowany przez żadnego męża, a to dla tej prostej przyczyny, że ma się skończyć. Obecnie przeżywamy czas zarania nowej ery.

Nastanie świat nowy!

DO WIADOMOŚCI

Brat Wm. Litwin ze swoją Małżonką, naszą siostrą Litwin, w ostatnich kilku latach pozostawał jedynym pielgrzymem dla braterstwa polskiej i ukraińskiej narodowości. Sporządził marszrutę dla siebie do obsługi ze swoją Małżonką, polecając do zamieszczenia w ostatnim wydaniu Straży. Nie dożył do obsłużenia, umarł w Clearwater, Florida dn. 10 marca 1980 roku. Brat Wm. Litwin, rodzony w Polsce, 3 lutego, 1896 roku, poznał Prawdę w Ameryce, pozostawił nam wszystkim miłe wspomnienia pięknych i budujących wykładów. Oboje z Małżonką w Ameryce i Kanadzie pocieszali odosobnionych w podeszłym wieku braci i siostry w daleko odległych miejscowościach. Odszedł na zasłużony odpoczynek i spotkanie Pana. Brat W. Hreczuk z Kanady usłużył momą pogrzebową i pocieszył Rodzinę i licznie zgromadzone braterstwo Słowem Bożym wiecznego żywota.

"Choćbym też chodził w dolinie śmierci, nie będę bał się złego." . . .

"Kto w mię wierzy, choćby też umarł żyć będzie." . . .

"Jam on pierwszy i ostatni. I żyjący; a byłem umarły, a otom jest żywy na wieki wieków. I mam klucze grobu i śmierci."

Objawienie 1:17,18.

— — — — —

Grudzińska "Zoria Wostoka" — "Nie jest tajemnicą, że w ostatnich latach wśród młodzieży pojawiły się tendencje do idealizacji życia religijnego, obrzędów cerkiewnych. Zdarzały się wypadki, kiedy w praktykach religijnych brali udział komsomolcy. Co przyciąga młodego człowieka do Cerkwi? Ciekawość, poszukiwanie poezji, romantyzm? Czym wyjaśnić, że w licznych osadach Adżarii i Abchazji przywraca się dawno zapomniane obrzędy religijne a młodzież bierze w nich aktywny udział?"

pismo "Polityka" 1971 Nr.39

ŚWIAT PRZYSZŁEJ RADOŚCI

“Naprawienie wszystkich rzeczy, co był przepowiedział Bóg przez usta wszystkich świętych swoich proroków od wieków.” — Dz. Ap. 3:21.

Historia wykazuje, że pierwszy świat istniał od stworzenia człowieka aż do potopu, ten już przeminął. Zaś drugi świat, w którym obecnie żyjemy, rozpoczął się po potopie, a zakończy się w nadchodzącym obecnie wielkim zniszczeniu wojennym, co w symbolicznym języku biblijnym przedstawione jest przez ogień. Jak ogień niszczy wszystko, tak rozpalone żywioły złości i nienawiści narodowościowej zniszczą obecny świat.

Potop nie zniszczył naszej planety, ziemi, lecz tylko ówczesny ustrój społeczny. Tak też rozpalone żywioły narodowe zniszczą doszczętnie obecny ustrój społeczny teraźniejszego świata, a potem zostanie ustanowiony świat trzeci, w którym sprawiedliwość mieszkać będzie.

Apostoł Piotr, jako jeden ze sług Bożych o tem pisze: “On pierwszy świat wodą będąc zatopiony, zginął. Lecz te niebiosa, które teraz są, i ziemia, temże słowem odłożone są i zachowane ogniowi na dzień sądu i zatracenia niepobożnych ludzi . . . Lecz nowych niebios i nowej ziemi według obietnicy jego oczekujemy, w których sprawiedliwość mieszka.” — 2 Piotra 3:6-13.

I uczynił Noe według wszystkiego, jako mu Bóg rozkazał. I zamknął Pan za nim. Był tedy potop przez czterdzieści dni na ziemi. Zginęło tedy wszelkie ciało ruszające się na ziemi. I trwały wody nad ziemią sto i pięćdziesiąt dni.” — 1 Moj. rozdział 6 i 7.

I tak zakończył się świat pierwszy! Ten pierwszy świat istniał przez okres czasu od Adama aż do potopu, 1656 lat. — 1 Moj. 5:3, 7:6.

Biblia zapewnia nas, że nastanie wybawienie całego świata z grzechu, chorób i śmierci; i że Zbawiciel ten zjedna świat cały w jedno królestwo, królestwo Boże, któremu nie będzie końca.— “Bo On musi królować, póki nie położył wszystkich nieprzyjaciół pod nogi Jego. A ostatni nieprzyjaciół, który będzie zniszczony, jest śmierć; I otrze Bóg wszelką łzę z oczów ich (ludzi); a śmierci więcej nie będzie, ani smutku, ani krzyku, ani boleści . . . albowiem pierwsze rzeczy przeminęły.” — 1 Kor. 15:25; Obj. 21:4.

“Ale ta jedna rzecz niech wam nie będzie tajna, najmils! iż jeden dzień u Pana jest jako tysiąc lat, a tysiąc lat jako jeden dzień.” — 2 Piotra 3:8.

Ten wyrok był wykonany na człowieku przez spożywanie pokarmów poza ogrodem Eden, a te stopniowo spowodowały jego śmierć. W okresie tym rodziły się im dzieci, będąc dziećmi rodziców grzesznych, same rodziły się już w grzechu. “Przetoż jako przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć; tak też na wszystkich ludzi śmierć przyszła, ponieważ wszyscy zgrzeszyli.” — Rz. 5:12.

Obietnica

Zaraz w ogrodzie Eden, Bóg dał obietnicę, że owa istota duchowa, której podstęp jest pokazany w wężu, zostanie zniszczona. Zniszczenie to miało nastąpić przez nasienie, które miało powstać z niewiasty. O tem nasieniu Biblia podaje: “Nieprzyjaźń też położę między tobą i między niewiastą i między nasieniem twojem, i nasieniem jej; to, potrzebie ci głowę, a ty mu potrzebujesz pięty.”

Znaki będą towarzyszyć Jego przyjsciu “Jako było za dni Noego, tak będzie i przyjscie Syna człowieczego. Albowiem jako za dni owych przed potopem, jedli i pili i żenili się i zamąż wydawali, aż do onego dnia, którego wszedł Noe do korabia. I nie spostrzegli się aż przyszedł potop i zabrał wszystkie; tak będzie i przyjscie Syna człowieczego.” — Mat. 24: 37-39.

Apostoł Piotr opisał ten czas jako okres drugiego świata. I jak pierwszy świat przeminął w potopie, drugi ma przeminąć w ogniu. Ogień w tym wypadku jest wyrazem symbolicznym i przedstawia zniszczenie. Zniszczenie drugiego świata społecznego nastąpi przez wojny i zamieszania anarchistyczne. — 2 Piotr 3:7.

Aniołowie ci, którzy przyjęli ciała, opuścili je podczas potopu, a sami jako już złe i grzeszne istoty duchowe, pozostali nadal przy życiu, lecz nie dopuszczeni do czystych aniołów w niebie. Oni zostali ubezwładnieni na powietrzu. “Także Aniołów, którzy nie zachowali pierwszego stanu swego, ale opuścili mieszkanie swoje, na sąd dnia wielkiego, związkami wiecznymi pod chmurą zachował.” — Juda 1:6.

Ujęcie Władzy

Po dziewiętnastu stuleciach wówczas nowonarodzony Król świata wraca przy wtórem swem przyjściu, i nie jest rozpoznany przez nikogo, oprócz jego czuwających naśladowców, obejmuje władzę, którą otrzymał przy zmartwychwstaniu. Jako wynik tego, powstaje wielki ucisk na całym świecie. Pismo święte prorocznie podaje, że panowanie Zbawiciela świata rozpocznie się przed czasem ucisku na świecie; i że ono trwać będzie cały tysiąc lat, aż "osądzi" wszystkich ludzi, nagradzając życiem bojących się Pana, a niszcząc śmiercią złych i upartych. Zauważamy główne punkty w następującym wyjątku z Pisma Świętego: "Dziękujemy Tobie Panie Boże Wszechmogący, któryś jest, i któryś był, żeś wziął moc swoją wielką, i ująłeś królestwo; i rozgniewały się narody, i przyszedł gniew Twój i czas umarłych, aby byli sądzeni, i abyś oddał zapłatę sługom twoim, prorokom i świętym i bojącym się imienia Twego, małym i wielkim, i abyś wytracił tych, co psują ziemię." — Objawienie 11:17,18.

"Za dni tych królów (ostatnich z Pogan) wzbudzi Bóg niebieski królestwo, które na wieki zepsute nie będzie, a królestwo to na inny naród nie spadnie, lecz ono połamie, i koniec uczyni tym wszystkim królestwom, a samo stać będzie na wieki." — Dan. 2:44.

Ustanowienie Rządu Na Ziemi

Początek ziemskiego rządu królestwa Bożego, po zakończeniu tego świata, upadek którego rozpoczął się w roku 1914, będą stanowili wyłącznie zmartwychwstali święci Starego Testamentu, — od Abła aż do Jana Chrzciciela. (Łuk. 13:28) Ci zasłużeni święci różnić się będą od reszty rodzaju ludzkiego nie tylko w tem, że ich doświadczenie należy do przeszłości, podczas gdy sąd i doświadczenia świata dopiero mają się rozpocząć, ale i w tem, iż otrzymają nagrodę, za swoją cierpliwość — będą ludźmi doskonałymi, mając całkowicie przywrócone wszystko, co było stracone w Adamie z umysłowej i moralnej podobizny Bożej, jak również i doskonałość fizyczną. Będą oni nie tylko "księżętami" po wszystkiej ziemi, lecz osobiście przedstawicielami tego, co wszyscy dobrowolnie mogą osiągnąć w królestwie Bożem. — Ps. 43:17.

Stołecznem miastem Królestwa Bożego będzie miasto Jeruzalem. "Czasu onego nazwane będzie Jeruzalem stolicą Pańską, a zgromadzą się do niego wszystkie narody, do imienia Pań-

skiego do Jeruzalem i nie będą więcej chodzić za uporem serca swego złośliwego." — Jer. 3:17

Zastanawiając się nad tym ważnym przedmiotem o ustanowieniu Królestwa Bożego na Ziemi, należy pamiętać, że to Królestwo będzie stanowiło się z fazy duchowej i fazy ziemskiej. Autor Wykładów Pisma Św. w pierwszym, drugim, trzecim i czwartym tomie wyświecił, że faza duchowa tego Królestwa Bożego datuje się z wtórym przyjściem, czyli z wtórą obecnością Chrystusa Pana, w roku 1874.

W powyższym artykule jest wzmianka, że Królestwo Boże rozpocznie się przed największym uciskiem i to jest prawdą gdyż apostoł Paweł pisząc list do Efezjan jasno podaje: Cel powrotu Chrystusa Pana, że było Jego zadaniem "Aby w zupełności czasów zgromadził wszystkie rzeczy w Chrystusie, i te, które są na niebiesiach i te, które są na ziemi." Ef. 1:10.

Artykuł w większej części jest przedrukiem Pisma p.t. "ZWIASTUN KRÓLESTWA BOŻEGO" z roku 1934 i wyjaśnia pytanie: DO KĄD ŚWIAT ZDĄŻA, oraz Kto będzie tym WODZZEM, który zaprowadzi ład i porządek — wieczny pokój na ziemi. Na to ważne pytanie Chrystus Pan odpowiada zanotował to Ewangelista Łukasz 21:24 i 25 następująco: "Powstanie na ziemi uciśnienie narodów z rozpaczą, gdy zaszumi morze i wały z morza niezadowolonych mas tak iż ludzie drętwieć będą przed strachem i oczekiwaniem tych rzeczy, które przyjdą na wszystek świat."

Krótką odpowiedź, ale prawdziwą z ust Chrystusa Pana, który przewidział dokładnie niebezpieczną sytuację narodów, które obrały błędną drogę do zaprowadzenia pokoju uniwersalnego. Jest to droga "ślepa" prowadząca do dużego napisu STOP gdyż dalej nie prowadzi, nie ma krzyżówki ani też dróg rozstających. Tu musi być zupełny zwrot, do szukania lepszej drogi, którą utożsamia ewangelista Jan 14:6 w wypowiedzi Chrystusa. Oto są Jego słowa: "Jamci jest ta droga, i prawda, i żywot."

Prorok Izajasz przewidział tę samą sytuację niebezpieczną, czyli drogę prowadzącą ku zupełnemu zniszczeniu, co ujawni się dla wielu "ludzi i będą mówić: Pójdźcie a wstąpmy na górę Pańską . . . który będzie sędził narody i będzie karał wielu ludzi. I przekują miecze swe na lemiesz, a włócznie swe na sierpy, ni podniesie naród przeciw narodowi miecza, ani się będą ćwiczyć do bitwy." — Izaj. 2:3, 4.

WIELKIE WESELE RADOSNE

“Tenci początek cudów uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił chwałę Swoją” — Jan 2:11.

Powyższy tekst wykazuje początek cudów Chrystusa, które objawiały, czy figurowały chwałę i moc w Jego Królestwie.

Okoliczności, jakie temu towarzyszyły, że Pan Jezus dostarczył wina na wesele i szczególnie uczynił to cudownym sposobem, zdaje się wskazywać, iż używanie wina przy takich okazjach jest rzeczą właściwą, a co stawia wielką zaporę i jest silnym argumentem dla tych, co obstają za używaniem wina jako napoju. Lecz trudność tak z jednej jak i z drugiej strony ustępuje, gdy się pojmie cel uczynionego cudu.

Gdy wspomnimy sobie na słowa naszego Pana zapisane u Mateusza 26:29, “iż odtąd nie miał pić z tego rodzaju winnego krzewu aż do dnia onego, gdy miał pić nowy w Królestwie,” również w proroctwie Izajasza 25:6 jest wspomniane, iż “sprawi Pan Zastępów . . . na tej górze ucztę z rzeczy tłustych . . . i z wina wystalego i czystego” — to da się zauważyć, że wino jest tu użyte jako symbol radości i wesela. Być uczestnikiem kielicha Pańskiego w obecnym czasie, znaczy mieć udział w Jego cierpieniach, poniżeniu i śmierci; lecz być uczestnikiem Jego kielicha w przyszłym wieku znaczy mieć udział w Jego chwale i radości. To ma być to nowe wino w Królestwie.

Pierwszy cud, który Jezus uczynił miał wyobrażać ostateczny cel dzieła, które teraz rozpoczyna, przez które Kościół miał być uwielbiony, a wtedy miał sprawić ucztę z rzeczy tłustych” (wielkie błogosławieństwa) i wina (radość) dla wszystkich narodów. Zatem było właściwym, aby taka chwała, jaka ma nastąpić, była najpierw przedstawiona obrazowo.

Obserwując figuralne zarysy cudu możemy zauważyć:

1) Uczynienie cudu miało miejsce na weselu, to jest po odbytej ceremonii weselnej. Podobnie radość i błogosławieństwa Królestwa Chrystusowego, tak dla Kościoła — Jego Oblubienicy, jak również i dla świata nastąpiła po symbolicznym weselu Baranka i po zaślubieniu dziewicy, tj. Kościoła.

2) Następnie możemy zauważyć wzmiankę, iż to typowe wesele było dnia trzeciego”, co przypomina nam słowa Jezusa wyrzeczone do niektórych faryzeuszów: (Łuk. 13:32.) “Idźcie, a powiedźcie temu lisowi (Herodowi), oto wyganiam diabły i uzdrwiam dziś i jutro, a trzeciego dnia dokończenie wezmę”, a także (Jan 2:19, 21): “Rozwalcie ten Kościół a we trzech dniach wystawię go”. (“On mówił o kościele ciała Swego”).

Trzy dni o których mowa, były po tysiąc dni każdy, to jest: piąty, szósty i siódmy dzień od stworzenia. Dzień, w którym żył Jezus był dniem piątym, a teraz w zaraniu dnia siódmego Jego Ciało weźmie dokończenie i zostanie wzbudzone do chwały i mocy Królestwa. Wesele Barankowe nastąpi na trzeci dzień istnienia Ciała Chrystusowego, a na siódmy dzień od stworzenia świata.

3) Spostrzegamy że cud zawierał się w tym, iż woda znajdująca się w naczyniach do oczyszczenia, została przemieniona na wino. Woda jest symbolem Prawdy — Efez. 5:26 — której użycie jest dla orzeźwienia i oczyszczenia ludu Bożego; i jest to właśnie przez ten oczyszczający środek Kościół będzie uwielbiony a świat błogosławiony. Prawda Boża, dając natchnienie do pobożności i świętobliwości dokonała dzieła oczyszczenia a co zostanie chwalebnie zrealizowane w błogosławieństwach i radości, w Królestwie.

4) Odpowiedź Jezusa do Marii, która Mu oznajmiła, iż nowożeńcy “Wina nie mają” ma także swoje znaczenie. “Rzekł jej Jezus: Co ja mam z tobą niewiasto?” (czyli: “Co tobie i mnie do tego? Jeszcze nie przyszła godzina moja.”) “Niewiasta”— Kościół nie potrzebuje już teraz nowego wina radości. Godzina wywyższenia jeszcze nie nadeszła, lecz w obecnym czasie mamy pić kielich goryczy, upokorzeń i ofiary. Jeżeli będziemy pić ten kielich teraz to zapewne i nowe wino będziemy z Nim pić w Królestwie. Przyjmijmy więc radę Marii: “Cokolwiek wam rzecze, uczynicie”, a w czasie właściwym, jeżeli okażemy się posłusznymi i wiernymi we wszystkim, zostaniemy nagrodzeni, gdyż będziemy z Nim dzielić radość w Królestwie “pić z wystalego wina”. (Izaj. 25:6) Potem nastanie uczta z tłustych rzeczy i czystego wina dla wszystkiego ludu.

Prawdopodobnie, iż pierwsi uczniowie nie mogli rozpoznać figuralnego znaczenia uczynionego cudu, lecz mogli zauważyć moc, która wykonała ten cud, a co miało służyć za dowód, iż był rzeczywiście Synem Bożym; dla nas zaś w świetle brzasku Tysiąclecia wiele typów, figur i prorocत्व staje się jasnymi, na które przychodzi czas, by były zrozumiane i objawione.

W.T. 1695-1894

Aleksander Westphal doktor teologii, prof. Uniwersytetu Tuluskiego tłumacząc słowa naszego Pana skierowane do Marii: “Cóż ja mam z tobą niewiasto?” podaje następujące myśli: “. . . Dziś jeszcze używa się u Arabów w znaczeniu: Jakich oczekujesz usług ode mnie?”

“Jezus z Nazaretu”— jest połączeniem czterech Ewangelii.

DZIEŃ DZIĘKCZYNIENIA

Do tego przedmiotu użyjmy cytat Pisma Św. z 1 Jana 2:25, który brzmi następująco: "A tać jest obietnica, którą On nam obiecał, to jest, on żywot wieczny."

Dzień 30 maja jest świętem krajowym czyli legalnym w Stanach Zjednoczonych. Jest on zwany po angielsku Memorial Day, dniem Pamiątki, jako też Decoration Day, dniem wieńczenia grobów i przeznaczony na oddanie hołdu poległym żołnierzom w wojnie domowej, prowadzonej w latach 1861 do 1865 roku, jako też na uwieńczenie ich grobów. Wszak obecnie zostało przyjęte, aby w tym dniu wieńczyć groby wszystkich zmarłych krewnych, znajomych, zasłużonych z pracy publicznej, jako też wieńczyć groby tych, którzy mogli być najmniej znani publiczności, to jednak pozostawili za sobą bardzo miłe wspomnienia i pamięć ich jest zachowana. To też w dniu tym całe masy pośpieszą na cmentarze, przede wszystkim matki pochylą swe czoła nad mogiłami swych zmarłych dzieci, żal zakolacze w ich sercach, że śmierć bezlitosna zabrała im ich najdroższych. Ojcowie będą usiłowali zdusić ten żal, lecz im samym trudno się pogodzić z tym losem. Żony pośpieszą do mogił swych mężów, także wielu mężów pośpieszy do mogił swych żon, dzieci do mogił swych rodziców, babci i dziadusiów. I tak zastaną je przybrane w pomniki, w rośliny, kwiaty; wszak one będą głuche, ciche, prócz tego, że od czasu do czasu towarzyszy im szelst drzew i roślin. Zieleń przygłusza żal i jakoby dawała wymowny znak, budzący nadzieję przyszłego życia. Jak ta trawa była żółknięta, umarła, a teraz z wianą ożyła do pełni życia, tak też nadzieja jest, że ożyją ci, na których grobach w tym dniu będą składane wieńce. Co za wrażenie robi na tych przy życiu, ożywienie onych zmarłych żołnierzów podczas bratobójczych walk w wojnie domowej, jako też we wszystkich walkach, o jakich historia notuje? Co za radość będzie dla tych biednych matek, gdy one otrzymują swe zmarłe dzieci, przywrócone do pełni życia? Co za radosna chwila dla biednych wdów, gdy ujrzą swych zmartwychwstałych mężów, jako też dla wdowców, gdy powitają się ze swoimi żonami? Któż nie chciałby oglądać takiej chwili? Każdy chciałby i każdy życzyć sobie może, aby ta chwila jak najprędzej się zbliżyła. Oby ona jak najprędzej zakończyła teraźniejszą rzeź

straszna, gdy tysiące padają i ich mogiły dziś nie są znane pozostałym krewnym.

Ale pytanie nasuwa się niejednemu, czy jest to możliwe? Odpowiadamy, że Boska obietnica jest pewna, Bóg się nie zmienia; to co przyobiecał, spełni w zupełności. Zacytowany tekst Pisma Św. powiada: "A tać jest obietnica, którą On wam obiecał, to jest, on żywot wieczny" przeznaczony jest dla tych niewinnych dzieci, których bezlitosna śmierć przedwcześnie złożyła w grobie. Ten "żywot wieczny" jest darowany dla naszych zmarłych rodziców, naszych krewnych, znajomych, dla poległych na polu walki i wogóle dla całego rodzaju ludzkiego.

Teraz wstawmy sobie pytanie, każdy sam sobie, czy wzięliśmy Słowo Boże na serio, czy też uważamy je jako rzecz bez wartości. Zastanówmy się trochę głębiej nad tak żywotnym i doniosłym pytaniem. Jeszcze raz przeczytajmy ten tekst Pisma Św.: "A tać jest obietnica, którą On nam obiecał, on żywot wieczny." Największym naszym bogactwem jest wieczne życie, które Bóg nam przyobiecał. W tym względzie wywiązują się najrozmaitsze dyskusje. Ludzie starają się rozwiązywać zagadnienia tego przedmiotu rozmaicie. Jedni utrzymują, że dusza ludzka jest nieśmiertelną, nigdy nie umiera, że w swoim czasie, za tysiące lat, połączy się znowu z ciałem, jakie zostało złożone w grobie. Takich wierzących jest ogromny procent. Inni wierzą, że człowiek jak raz umrze, nie ma dla niego żadnej nadziei. Pomijamy dzisiaj tę mieszanię najrozmaitszych idei—usiłujemy przedstawić prawdę, jak ją podaje Pismo Św. Jesteśmy niezmiernie wdzięczni Przedwiecznemu za Jego wspaniałą wiedzę, że dał nam poznać prawdę, dał nam zrozumieć Swój wzniosły i chwalebny plan zbawienia dla całego rodzaju ludzkiego, a tym samym i dla tych, na których grobach w tym dniu są składane wieńce.

W dniu tym są podnoszone zasługi najrozmaitszych działaczy społecznych, rycerzy o wolność i t.d., i t.d. Wszak o zasłudze największego Bohatera w historii ludzkiej będzie bardzo mało mówione. Sława, zasługi, pochwały będą oddane rozmaitym profesorom, doktorom, wynalazcom, generałom, ale będzie mało wzmianki o tym, który otworzył drogę do "onego wiecznego żywota." Są cenione cnoty ludzkie. Czy nie jest cnotą najgodniejszą, aby zgo-

dzić się umrzeć za przyjaciół? Czy nie zasługuje to na największe upamiętanie? Każdy zdrowo myślący chyba odpowie, tak.

Teraz zwracamy uwagę na to, co już niejednokrotnie podkreślaliśmy w naszych odczytach radiowych, że pierwszy człowiek (Adam) z powodu swego przestępstwa wobec Boga ściągnął na siebie i na całe swoje potomstwo karę śmierci. Apostoł Paweł w liście do Rzymian 6:23 pisze: "Albowiem zapłata za grzech jest śmierć, ale dar z łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym." Na innym miejscu (1 Kor. 15:21, 22), ten sam apostoł tłumaczy, że jak w Adamie wszyscy ludzie umierają, tak w Jezusie Chrystusie, wszyscy żyć będą.

Chrystus Pan kupił sobie to prawo przez Swoje własne poświęcenie, przez Swoją zasługę. Dał największy przykład do naśladowania wszystkim ludziom. Tym przykładem jest miłość, która pobudziła drogiego Mistrza do wydania Swego życia na okup za całą ludzkość. Co za ideał, co za szlachetne poczucie obowiązku, aby godzić się umrzeć za drugich. Nie ma większej miłości nad tę, aby oddać życie za swoich przyjaciół. Ale nasz drogi Zbawiciel uczynił coś więcej nad to. On oddał Swoje życie nawet za Swych nieprzyjaciół — owszem, za tych, którzy wołali, wskazując nań: "Ukrzyżuj, ukrzyżuj Go." Tym sposobem On wypełnił prawo zakonu, prawo równej wartości, aby zrównoważyć skalę wagi. Ten bohaterski czyn jest godny do wiecznego upamiętnienia przez każdą istotę żyjącą. Zatem tego dnia, udając się na cmentarz, aby upamiętnić naszych drogich, upamiętnijmy śmierć Syna Bożego, weźmy przykład z Jego poświęcenia się Bogu, przyswójmy Jego cnoty w naszym życiu, następnie oddajmy Bogu chwałę za wzbudzenie Go od umarłych, oraz za tę obietnicę jaką nam dał, mianowicie otrzymanie wiecznego żywota.

Teraz jak przyjemnie jest nam wspominać o dobrych zaletach i cnotach naszych zmarłych, powinniśmy tym samym wziąć za zasadę żeby nasze cnoty, nasze zalety były godne do zapamiętania. Aby to czynić, trzeba koniecznie brać przykład z naszego Pana, Jezusa Chrystusa. Według tej zasady, to każdy, kto pragnie miłosierdzia, winien sam być miłosiernym dla swoich bliźnich; jeżeli chce osiągnąć wieczne życie, winien zabiegać o dobro życia wiecznego dla swych współbraci. Miłość winna być główną pobudką w tych poczynaniach, aby była zaskarbiona łaska Wierzącego.

Nasi pomarli, gdy zostaną wzbudzeni, będą taksamo musieli popodrządkować się pod to najidealniejsze prawo miłości. Fałszywa teoria, że słabszy musi uleść mocniejszemu, będzie nazawsze zapomniana. Wszystko, co jest zbudowane na fałszywej podstawie, przeminie; społeczeństwo takie jakie jest obecnie, nie ostoje się. System obecny skazany jest na klęskę zupełną i jest w trakcie zapadania się we wszystkich dziedzinach. Tego jesteśmy świadkami, co dzieje się na całym świecie. Ten system okazał się tak korupcyjnym, tak zgubnym, że ludzie stali się kłamcami, złodziejami, mordercami i obłudnikami. Taki stan nie może długo pozostać. Ta rozpanoszona nieprawość musi dać miejsce Królestwu Bożemu, którego obywatelami będą ludzie uczciwi, szczerzy i miłujący. Gdy oni powiedzą tak jest, to będzie oznaczać nie inaczej. Gdy czemukolwiek zaprzeczać będą prawdę, to dane zaprzeczenie będzie uzasadnione. Nie będzie dwulicowości, ale będzie szczerłość, braterstwo i prawdziwa miłość bliźniego. Wtedy żaden akt nie będzie potrzebował podpisów, zaopatrzenia go podpisami świadków, notariuszy i t.p. Wtedy słowo będzie pieczęcią najważniejszego dokumentu.

Teraz jak wdzięczni możemy być, że nasi zmarli, gdy zmartwychwstaną, to nie będą potrzebowali znajdować się w takim niesprawiedliwym systemie, w jakim ich śmierć zabrała i w jakim my żyjemy, ale znajdą się w Królestwie Bożym, o które modlimy się: "Przyjdź Królestwo Twoje, bądź Wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi." Wtedy ziści się Boska Obietnica, "on żywot wieczny." Ten żywot będzie przyjemny, wszystko będzie sprzyjać, nie będzie tam żadnych krętych dróg, ale będzie jak prorok Izajasz 35:8-10 określa następująco: "I będzie tam droga i ścieżka, która drogą świętą sływać będzie; nie pojdzie po niej nieczysty, ale będzie dla onych samych, którzy tą drogą pójdą, i głupi nawet, nie zblądzą. Nie będzie tam lwa, a okrutny zwierz nie będzie chodził po niej, ani się tam znajdzie, ale wybawieni po niej chodzić będą Odkupieni. mówię, Pańscy nawrócą się, i przyjdą na Syon z śpiewaniem, a wesele wieczne będzie na głowie ich; radość i wesele otrzymają, a żalność i smutek uciesze."

Jak teraz oplakujemy naszych zmarłych, jak ciężko nam się rozstać z nimi, w takiej samej mierze radować się z nimi będziemy, gdy Bóg przez Swego Syna wzbudzi ich do nowego życia, w nowym otoczeniu, w nowym królestwie, gdy sprawiedliwość zatriumfuje.

NAPOMNIENIA APOSTOŁA PAWŁA

“Pamiętajcie o swych przełożonych, którzy wam głosili Słowo Boże i rozpamiętując koniec ich życia, naśladowujcie ich wiarę. Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam na wieki Nie dajcie się uwieść różnym obcym naukom.” — Żydów 13:7-9.

NASZ Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa ubogacił nas przepiękną nauką i Prawdą Słowa Bożego, która nigdy się nie zmienia, ani przyjmuje dodatki lub poprawki nowych tłumaczeń. “Przełożonymi” Ewangelii Chrystusowej byli apostołowie i siedmiu posłańców Wieku Ewangelii. Ostatnim Posłańcem był nasz Sługa Pański, brat C. T. Russell. Pojaśnił nam tłumaczenia proroków o ustanowieniu Królestwa Bożego na Ziemi, zapewniając, że żadne proroctwo Pisma nie jest dla prywatnego wyjaśnienia.” Pod kierownictwem ducha świętego przepowiedzieli od Boga święci ludzie, to co się dzieje obecnie, czego jesteśmy żyjącymi świadkami. — 2 Piotra 1:20, 21.

Za ubogacenie nas duchowo w poznaniu prawdziwego Boga i Boskiej Prawdy należy się wielkie uznanie wyżej wspomnianym “Przełożonym” i “posłańcom” Wieku Ewangelii, oraz sługom zborowym, którzy poświęcają się dla chwały Bożej i budowaniu w wierze i miłości Chrystusowej tych, którzy poświęcili się w czynieniu woli Wszchemogącego. Chrystus Pan wykonując zakon czyli prawo Mojżeszowe polecił swoją naukę Apostołom i w głębszym wyjaśnieniu przez zesłanie ducha świętego podczas Pięćdziesiątnicy (Zielonych Świątek) utrwalił nadzieję w ustanowienie Królestwa Bożego na Ziemi, o które polecił wszystkim swoim naśladowcom: “Nauczajcie wszystkie narody . . . Ucząc je przestrzegać wszystkiego, com wam przykazał.”

Apostołowie za ich posłannictwa przestrzegali “wszystkiego” co im było przekazane. Też pilni wszelki błąd i fałsz, ale po ich zaśnieciu “przyszedeł nieprzyjaciół” Chrystusa i zasiał kłakół — “nasienie onego złego” i ono wzrosło ponad” nasienie synów Królestwa”, które Pan nazwał Maluczkiem stadkiem.” Ono zostało wystawione na przykre doświadczenia — na doświadczenie ich wiary, na podstawie której Mistrz obiecał: “A oto Jam jest z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata — wieku”. Mat. 29:20.

Przez cały Wiek Ewangelii ono było “Maluczkiem stadkiem” i ono nadal jest “Maluczkiem Stadkiem” — “najmniejszym” przy “zakonczeniu Żniwa” w okresie najsroźszych prób, przed wejściem na “wesele Oblubieńca i Oblubienicy” — naszego Pana Jezusa Chrystusa i Jego naśladowców, kiedy Apostoł Paweł ostrzega: “Nie dajcie się uwieść różnym i obcym naukom.”

Szatan obecnie forsuje “obce nauki” w pośród ludu Bożego, w pośród tych którzy poznali prawdziwego Boga i Boski Plan zbawienia, które spełni się w ustanowieniu Królestwa Chrystusowego na Ziemi; kiedy ludzie nie będą zabijać i szkodzić na ziemi” kiedy Chrystus Pan zaoferuje wszystkim posłusznym prawu Bożemu wieczne życie, kiedy “zniszczy śmierć i otrze łzę z każdego oblicza.” — Obj. 21:4.

Ponieważ poselstwo o ustanowieniu Królestwa Bożego zainteresowało wielu słuchaczy szatan przybrał się w anioła światłości i już za dni apostołskich nakłonił słabe umysły do głoszenia, że ono już zostało ustanowione. A ponieważ zmartwychwstanie jest największą nadzieją dla całej ludzkości Apostoł wspomina o błędzących nauczycielach, “którzy względem prawdy celu uchybili, gdy powiadają, iż się już stało zmartwychwstanie, i podwracają wiarę niektórych.” — 2 Tym. 2:18.

W całym Wiek Ewangelii byli podobni nauczyciele, a najwięcej powstało ich przy zakonczeniu tego wieku. W roku 1912 wkradali się w pośród Badaczy Pisma Św. jak to świadczy postawione pytanie br. C. T. Russelowi: “Czy byłoby zgodne z Pismem Św. mówić, że uwielbieni członkowie Kościoła królowali kiedykolwiek lub królują obecnie?”

Takie same pytania zostały wzmnożone w ostatnich latach. Odpowiedź znajduje się w dużej książce p.t. CO KAZNODZIEJA RUSSELL ODPOWIADA’. Oto wyjątek odpowiedzi: “Nie. Oni nie królowali do tego czasu; a jeśli królowali to nie zauważyliśmy tego i jak dotąd, marnym byłoby ich królowanie.” Odpowiedź w całości zamieścimy w następnym wydaniu Straży p.t. Królowanie NIE WEDŁUG PISMA ŚWIĘTEGO”.

Mamy nadzieję, że po pilnym przeczytaniu wyżej wymienionej odpowiedzi każdy czytelnik będzie bardziej ostrożny, aby nie popadł w

siidła onego głównego zwodziciela. Te siidła są liczne z odmiennymi przynętami, do zwabiania mniej ugruntowanych w Prawdzie Bożej, do przedstawienia im światła za ciemność, albo ciemność za światłość. Tak się działo od czasu przekroczenia prawa Bożego w Raju, kiedy kusiciel zwiódł pierwszych naszych rodziców.

“OBCE NAUKI”

Na początku te “nauki” były mieszane z oryginalnymi naukami opartymi na Piśmie Św. a z biegiem czasu zostały otwarcie odrzucone przeważnie komentarze prorocत्व i nauk Chrystusa Pana i Jego apostołów, przez brata, który został uznany jako wierny Sługa Pański. Przez tego sługę Pan odkrywał piękno Prawdy Bożej przez zgórą 4 lata. Ta praca jest opublikowana w sześciu tomach Wykładów Pisma Św., w książce Cienie Przybytku, w wydaniach miesięcznika przez zgórą 4 lata p.t. Watch Tower, oraz przez liczne czasopisma w języku angielskim, jak też w innych językach. Przyłączyli się do tego ruchu doktorzy, adwokaci, nauczyciele religii i w większości lud pracy, rozmaitych narodowości. Zostało stworzone Międzynarodowe Stowarzyszenie Badaczy Pisma Św., legalizowane w Ameryce, Londynie, i w Warszawie.

Postęp w znajomości Boga i Jego Syna, Pana Jezusa Chrystusa był duży. Nie podobało się to szatanowi. Wzbudził nowe nauki za pomocą jemu podległych sług wkrótce po śmierci br. C. T. Russella. Było jedno Stowarzyszenie. Może była za wielka liczba ubiegających się należenia do “maluczkiego stadka”. Jeżeli za naszego Pana, Jezusa Chrystusa, który nauczał jak żaden z ludzi i czynił wiele cudów jedynie mała garstka przyjęła Jego naukę, za dni apostołskich, uczniów Chrystusowych, nie przyjęły tej nauki wielkie rzesze ówczesnego wieku. Przeto Pan dozwolił na przesianie nasienia “synów Królestwa.” Pozostała tylko mała garstka prawdziwych chwalców Wszechmogącego Boga, zwana “maluczkiem stadkiem.” Pan na to dozwolił, aby przez to doświadczyć wiary tych, którzy mają odziedziczyć Królestwo Boże.

TROSKA O CZYSTOŚĆ NAUKI

Napomina apostoł Paweł Tymoteusza: “Abyś nakazał niektórym zaprzestać głoszenia niewłaściwej nauki.” Píše o sobie i wyznaje: “Dzięki składam Panu, który mię przyoblekł

mocą, Chrystusowi Jezusowi, naszemu Panu, że uznał mnie za godnego wiary, skoro przeznaczył do posługi mnie, ongiś bluźniercę, przesładowcę i oszczercę.” — 1 Tym. 1:12, 13, BT.

Co za piękny przykład pokory dla wszystkiego ludu Pana, wyraża ten Sługa Pański, Apostoł Paweł! Poniża samego siebie, spowiadając się przed Tymoteuszem, — “ja jestem pierwszy” grzesznik. Tu jest piękny przykład szczególnie dla tych wodzów “nowych nauk” dodatkowo z napomnienia Pańskiego: “Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża będzie wywyższony.”

Pan w modlitwie zanotowanej w ew. św. Jana, w rozdziale 17, napomina: o jedność w Kościele, a Apostoł Piotr prosi: “Pokutujcie, a nawróćcie się,” a apostoł Jakub dodaje: “bracia moi, jeśliby kto z was zszedł z drogi prawdy, a drugi nawrócił go, niech wie, że wybawi duszę jego od śmierci i zakryje liczne grzechy.” Jakub 5:19 BT.

PLAGI EGIPSKIE

Pierwszy chronologicznie — a przed tysiącami lat powstały — opis plagi, jaką stanowią mogą insekty, w wersji językowej księdza Jakuba Wujka brzmi tak:

“Rzekł Pan do Mojżesza: Mów do Aarona: wyciągnij łaskę twoją a uderz w proch ziemię, a niech będą mszyce po wszystkiej ziemi egipskiej. I uczynili tak. I wyciągnął Aaron rękę trzymając łaskę i uderzył w proch ziemię i stały się mszyce na ludziach i na bydłe, wszystek proch ziemi obrócił w mszyce po wszystkiej ziemi egipskiej”. 2 Moj. 8:16, 17.

Nieco dalej czytamy o kolejnej inwazji owadów:

“Oto ja przypuszczę na cię i na lud twój i na domy twoje wszelki rodzaj much i będą pełne domy egipskie much rozmaitego rodzaju i wszelka ziemia na której będą (Moj. 8:21) I wyszła mucha bardzo ciężka w domy Faraonowe i sług jego i do wszystkiej ziemi egipskiej i popsowała ziemię od takowych much” — (2 Moj. 8:24)

Uczeni współcześni potwierdzają zgodność biblijnych plag egipskich opisanych w “Księdze wyjścia” przez Mojżesza z rzeczywistością biologiczną. Zresztą obraz inwazji szarańczy — opisany również w Biblii — niewiele się różni od współczesnych ataków tej plagi.

Nie ty marnujesz czas, to czas marnuje ciebie.

Gene Fowler

S A B A T - C Z Ę Ś Ć

Odczyt Radiowy oparty na Watch Tower str. 3752

CZĘŚĆ I.

OBSERWOWANIE jednego z siedmiu dni jako święta, dnia odpoczynku, w przybliżeniu przez wszystkie narody ma podstawę w prawie Bożym, onych sławnych 10-ciu przykazań danych narodowi Izraelskiemu od Boga przez Mojżesza, z których czwarte opiewa — "Pamiętaj na dzień odpocznienia, abyś go święcił. Sześć dni robić będziesz, i wykonasz wszystkę robotę twoją. Ale dnia siódmego odpocznienie jest Pana Boga twego; nie będziesz czynił żadnej roboty weń, ty i syn twój, i córka twoja, sługa twój, i służebnica twoja, bydłę twoje i gość twój, który jest w bramach twoich: Bo przez sześć dni stworzył Pan niebo i ziemię, morze, i cokolwiek w nich jest, i odpoczął dnia siódmego; przetoż błogosławił Pan dzień odpocznienia, i poświęcił go."

Nasz pogląd jako badaczy biblii w tym przedmiocie różni się od wielu dzisiejszych chrześcijańskich denominacji, przeto wyrażamy naszą radość że taki dzień każdego tygodnia jest poświęcony dla odpoczynku i na chwalenie w tym dniu Boga, bez względu który z tych siedmiu jest dniem sabatu lub kto go postanowił. Ten dzień obserwujemy nie tylko z następczących sposobności do chwalenia Boga i badania Jego Słowa, lecz i z tego powodu, że inni ten dzień zażywają dniem odpoczynku po sześciu dniach pracy, — inni ten dzień przeznaczają na rozrywki, na zabawy, na podniesienie oczu swych w górę by podziwiać piękno natury, a inni znów na złożenie wizyty swym przyjaciółom i swej rodzinie czego nie mogliby uczynić w inny dzień.

Stanowczo nie zgadzamy się z wieloma poglądami chrześcijan, którzy biorą i stosują ów sabat jako obowiązujący nas Biblijnie, a to z dwóch przyczyn. Pierwsze, jeżeliby było prawdą, że prawdziwi chrześcijanie są pod prawem Zakonu którego obserwowanie dnia sabatu było częścią, to dzień który dziś jest obserwowany przez chrześcijan, nie jest tym prawdziwym dniem który prawo to zaleca. Oni wszyscy obserwują pierwszy dzień tygodnia, podczas gdy prawo to zaleca siódmy, czyli ostatni dzień tygodnia. Jeżeli prawo to obowiązywałoby chrześcijan, w takim razie nikt nie miałby prawa nie zmienić ani ująć, ani dodać, tak tego, jak i wszystkich innych praw Zakonu. Drugie, je-

żeliby to prawo obowiązywało nas, w takim razie należałoby nam je wypełnić ale tak jak było podane oryginalnie a nie inaczej. Lecz, jeżeli akuratne obserwowanie tegoż Sabatu zostało zniesione, w takim razie ta sama przyczyna znosi czyli unieważnia i samo prawo. Przeto wszyscy, roszczący pretensję do obserwowania Sabatu z punktu Biblijnego, powinni je wykonać we wszystkim skrupulatnym podaniu Biblijnym, a wtedy, uzbieranie nawet kilku kawałków drzewa do ognia w tym dniu, i samo rozniecenie ognia byłoby takim przestępstwem za które czekałaby za to kara śmierci. Bóg sam tego prawa nigdy nie modyfikował, a człowiek nie ma prawa zmieniać praw Bożych, choćby nawet i sam anioł z nieba na to zezwalał.

Prawo to w swej surowej formie przedstawia się jak było podane na początku, i stosuje się jedynie do tych którym było podane; albo, jeżeli jak niektórzy utrzymują że było w pewnej mierze zmienione, lub do innego narodu zastosowane, w takim razie dowody tego powinny być nie mniej jasne i widoczne i stanowcze, aniżeli samo jego podanie przy górze Synaj w jego oryginalnej formie. Jednakże nie ma żadnych dowodów zmiany tego prawa na inny dzień — do innego narodu — żadnego ulżenia w jego oryginalnej surowej formie nie ma; ale przeciwnie, nie znajdujemy żadnych dowodów, że ono nie było zmienione, albo ulepszone, ale było wypełnione, i usunięte na stronę przez Zbawiciela Jezusa na górze Kalwarji.

Dalej twierdzimy, że Bóg żadnych ludzkich zmian nie uznaje i nikogo do tego nie upoważnił. Jezus w tym względzie powiedział, że ani jota, ani kreska z Zakonu nie przemienie ażeby się wszystko wypełniło. (Ew. Mat. 5:18.) Twierdzimy na podstawie wielu dowodów Biblijnych że Zbawiciel świata, człowiek Jezus Chrystus był urodzony pod Zakonem, będąc Żydem, wypełnił wszystkie wymagania Zakonu, a przez to wypełnił cały Zakon. Stał się przez to dziedzicem wszystkich Zakonnych obietnic i przymierzy, i wykupił tych którzy byli pod Zakonem t.j. naród Żydowski — z pod przekleństwa które to prawo na nich sprowadziło z powodu ich nieudolności życia do wymagań tegoż Zakonu.

Tak Żydzi jak również i poganie znajdowali się pod przekleństwem gdy Jezus przy-

szedł na ziemię. Oba te narody były pod przekleństwem śmierci — Żydzi potępiani przez ów Zakon pod którym w początkach bardzo wiele sobie obiecywali, lecz z przyczyny swych ułomności nie mogli wypełnić a poganie znajdowali się w przekleństwie śmierci oryginalnego wyroku wypowiedzianego do Adama w Raju, że miał wrócić do prochu, tak jak był z niego wzięty.

Oba te narody, Żydzi i Poganie potrzebują wybawienia od jednakowego przekleństwa śmierci a Wybawiciel którego Bóg dał był odpowiednim i dostatecznym dla obu narodów, przez którego jedną ofiarę samego siebie On dokonał odkupienia obu, i przywrócenia obu do Boga, przez jedno Swoje ciało zawieszane na krzyżu. (Efezów 2:16) Dla Żydów, przez swoje wypełnienie wszystkich wymagań Zakonu On uzyskał i przywrócił im wszystkie obietnice Zakonu, przez Swoją śmierć za swój naród, On odkupił ich od przekleństwa — śmierci; i zamknął czyli skończył owo Przymierze Zakonu. Dokończenie tego przymierza i odkupienie swego narodu z przekleństwa śmierci miało miejsce w tym samym czasie, i dokonane było przez tę samą ofiarę, która zapłaciła równoważną cenę za Adama i całe jego potomstwo w nim zrodzone; ponieważ nasz Zbawiciel był nie tylko przedstawicielem Żydów, ale w tym jednocześnie był przedstawicielem wszystkich innych narodów. Widzimy też i to że gdyby ten Zbawiciel Jezus nie narodził się pod Zakonem, mógłby wtedy odkupić wszystkich z Adamowego przekleństwa śmierci, lecz Żydzi będąc pod dodatkowym i specjalnym przekleństwem, nie mogliby z tego powodu odnieść żadnej korzyści. (Jan 4:22). Stąd też, Boskie zarządzenie że zbawienie ma być z Żydów, stało się dlatego, by Żydom którzy weszli w owo specjalne dodatkowe przymierze nie stała się żadna krzywda.

Pierwsze prawo przeciwko któremu Adam zgrzeszył za które była kara śmierci na wszystkich, taka sama na Żydów, którzy zgrzeszyli, przez nieposłuszeństwo woli Bożej. Podstawą czyli znajomość posłuszeństwa było głównym wymaganiem dla Żydów było 10 przykazań napisanych na tablicach kamiennych, a względem Adama znajomość woli Bożej wryta na jego sercu, gdyż był on stworzony w duchowym i moralnym wyobrażeniu Bożym. Kara w obydwu wypadkach była jednakowa t.j. śmierć; tak że gdy Żydzi byli odkupieni od przekleństwa za przestąpienie prawa danego im na gó-

rze Synaj, tak też poganie byli odkupieni od onego oryginalnego przestępstwa przez nieposłuszeństwo dla prawa podanego w Raju.

W świetle nauki Jezusa i Apostołów, sprawa ta przedstawia się w świetle, że z chwilą śmierci Jezusa, Żydowskie Przymierze Zakonu skończyło się chociaż oni o tym nie wiedzą, i dziś to się przedstawia jak gdyby ono nigdy nie było im dane. Ono nigdy nie dawało im tych korzyści t.j. błogosławieństwa żywota wiecznego jak tego się spodziewali, gdyż aż teraz, po śmierci Jezusa z pod tego prawa są uwolnieni. Każdy Żyd urodzony po wygaśnięciu Przymierza Zakonu jest wolny z pod prawa danego na górze Synaj, ale jest zaliczony do reszty rodzaju ludzkiego pod potępieniem onego pierwszego nieposłuszeństwa w Raju — pod potępieniem śmierci. Okup za wszystkich już złożony, lecz korzyści tegoż są przypisane jedynie wiernym naśladowcom Chrystusowym — i tak jak dotąd, to prawdziwie wierzących — prawdziwych chwalców Bożych jest bardzo mało w porównaniu do całych mas ludzkości. Ta mała garstka wierzących przez swą żywą wiarę w Zbawiciela Jezusa uwalnia się od wszystkiego potępienia, od jakichkolwiek praw, podczas gdy reszta świata w ogólnym sensie jeszcze dotąd pozostaje pod onym pierwszym oryginalnym potępieniem w Raju. Ten kto wierzy w Mię, odpowiadał Jezus, Jan 5:24, podczas gdy ten co nie wierzy pozostaje w śmierci. (Jan 3:18.) Jedynymi którzy uwalniają się z pod onego potępienia śmierci, które zgórą 6 tysięcy lat trzyma ludzkość w swej mocy — do tych nielicznych wierzących kieruje swe słowa Paweł Apostoł mówiąc; “Przetoż teraz żadnego potępienia nie masz tym którzy będąc w Chrystusie Jezusie, nie według ciała chodzą, ale według ducha.” (Według nowego zreformowanego życia pełnego owoców sprawiedliwości na podobieństwo tego w którego wierzą, t.j. w Chrystusa.) (Rzymian 8:1.) Ci są jedynie wolnymi — wolnymi od wszystkich potępiających praw i kar — wolnymi w zupełności. “Jeśli was Syn wyswobodzi prawdziwie wolnymi będziecie.” (Ew. Jan 8:36.) Ci nieliczni wierzący, usprawiedliwieni z wiary, posiadający Jego ducha miłości ku posłuszeństwu Bogu i Jego woli, tak długo dopóki w Nim trwają są wolni od potępienia.

Święty Paweł Apostoł w swym liście pisanym do Kolosensów zachęca wierzących do ocenienia i strzeżenia tej prawdziwej wolności od potępienia obu tych praw które Chrystus

przybił do krzyża, znosząc takowe, i tak mówi: — "Niechże was tedy nikt nie sãdзи dla pokarmu, albo dla napoju, albo z strony święta albo nowiu księżyca, albo sabatów które są cieniem

rzeczy przyszych. — A czego sabat jest cieniem? Czyli jakie tkwi w nim znaczenie, będzie wyjaśnione w drugiej serji tego artykułu pod tytułem "Sabat," Część II.

Echo Lokalnej Konwencji we Francji

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie, oraz drodzy Przyjaciele i Czytelnicy niniejszego Czasopisma,

Mamy radość powiadomić was, że przy łasce i pomocy Bożej urządziliśmy jednodniową Konwencję w mieście Lens (Francja) 2 marca bieżącego roku. Dla tych, którzy nie mogli przybyć na tę ucztę duchową, składamy niniejsze sprawozdanie.

Około 150 Braci i Sióstr zgromadziło się, aby karmić się pokarmem duchowym ze stołu Pańskiego. Stół ten był obficie zastawiony. Każdy mógł znaleźć pokarm potrzebny do swego wzrostu duchowego.

Jedni młodzi małżeństwo przyjęło chrzest wodny, symbolizujący ich rzeczywisty chrzest w śmierć Chrystusa (Rzym. 6:3, 4). Życzymy temu Braterstwu wytrwania w ich poświęceniu.

Brat W.M., będąc przewodniczącym, poprosił do usługi czterech braci, którzy usłużyli na następujące tematy:

— Brat P.F. "Nadszedł bowiem czas, aby się rozposzął sąd od domu Bożego" (1 Piotr 4:1). Mówca określił, przez różne przykłady, w jaki sposób Lud Boży jest stawiany przed sądem Boskim wieku Ewangelii.

— Brat D.A. "Chrzest". Brat ten wytłumaczył szczegółowo znaczenie chrztu, przytaczając następujące teksty Biblijne: Mat. 3:13; 1 Kor. 10:2; Marek 1:1-5; Obj. 1:5; Żydów 10:5; Rzym. 6:3.

— Brat L.R. (po francusku) "Wielkanoc Nowego Stworzenia". Mówca komentował szczególnie słowa Apostoła Pawła wyrażone w 1 liście do Koryntów 11:23-26. Użył też następujące teksty: Łukasz 24:32-35; Jan 20:26; 21:13; 1 Kor. 5:7, 8.

— Brat R.Z. "Serce które miłuje wolność i Prawdę". Mówca podkreślił ważność badania prawdy na czasie i trwania w wolności Chrystusowej. Przytoczył liczne teksty Biblijne i fragmenty z dzieł Brata Russella. Podajemy niektóre: Jan 8:31-36; 2 Piotr 1:12; Galatów 5:13, 14; Książka Pytania i odpowiedzi, str 625, 552; 3 Tom str 155; 6 Tom str 289, 290.

Konwencja odbyła się w dobrym duchu i nastroju, i Bóg hojnie pobłogosławił tę ucztę duchową (Mał. 3:10). Pozostanie długo w naszej pamięci.

Jak zwykle młodzież odśpiewała kilka pieśni duchowych, po czym odczytano pozdrowienia od Braci i Sióstr, którzy nie mogli uczestniczyć z nami w tej Konwencji.

Na zakończenie uchwalono, aby podziękować tym Braciom i Siostram za ich pozdrowienia i przekazać im, nasze gorące uczucia bratniej miłości.

Za Uczestników Konwencji,
Brat P.A.

LOKALNA KONWENCJA W LENS — FRANCJI

Pragniemy niniejszym sprawozdaniem podzielić się ze wszystkimi Braćmi i Siostrami, gdziekolwiek zamieszkują, błogosławieństwami, jakie otrzymaliśmy na jednodniowej Konwencji urządzonej 23 grudnia w miejscowości Lens (północna Francja).

Bracia i Siostry licznie się zeszli na słuchanie Słowa Bożego i na chwalenie naszego dobrego i wielkiego Ojca pieśniami i modlitwami. Niektórzy przyjechali z Belgii i z środkowej Francji.

Można było zauważyć, że wszyscy uczestnicy byli bardzo uradowani z tego wspólnego spotkania się, co świadczyło o ich wzajemnej miłości. Mieliśmy też przyjemność widzieć wśród nas brata z Polski, Mateja Teofil.

Brat T.W., który przewodniczył, powołał czterech Braci do usługi duchowej. Podajemy poniżej tytuły tematów i najważniejsze teksty:

Brat P.A., "Książę Pokoju". (Izajasz 9:1-7; Łukasz 2:7, 9-14; 1:31-33).

Brat J.A., "Dziecię narodziło się nam" (Izajasz 9:5-7; 6:8-9; Żydów 10:6,7; Łukasz 2:8-11).

Brat W.D., (po francusku) "Wiara" (Żydów 11:1; 1 Moj. 12:1-9; 22:1-14; Żydów 11:13, 39).

Brat Mateja, "Pan jest pasterzem moim" (Psalm 23:1, 2; Jan 10:7-9).

Chór młodzieży odśpiewał nam kilka pieśni po polsku i po francusku, po czym odczytane były pozdrowienia nam przysłane przez Braci i Sióstr, którzy nie mogli przybyć.

Na zakończenie tej Konwencji, uchwalono, aby przekazać pozdrowienia chrześcijańskie tym, którzy nam takowe przysłali, i umieścić sprawozdanie tej błogiej uczy duchowej w niniejszym czasopiśmie.

Za uczestników Konwencji,
Brat P.A.

Gdy ludzie czegoś nie mają,
To na Boga narzekają.

LOKALNA KONWENCJA W CHICAGO

Donosimy Braterstwu, że przy łasce i pomocy Pana, zgromadzenie w Chicago uchwaliło urządzać jak w poprzednich latach, półtoradniową konwencję w dniach 31 maja i 1 czerwca b.r.

Początek konwencji w sobotę 31 maja o godz. 1:00 po południu. W niedzielę 1 czerwca o godz. 9 tej rano w sali niedzielnych zebrań pod adresem: Kelvin Park Masonic Temple, 4400 W. Montana Str. przy zbiegu Kostner i Fullerton ulicach, Chicago, Ill.

Zgromadzenie mile zaprasza Braterstwo z bliska i z dalszych okolic o liczne przybycie i wzięcie udziału w tej uczcie duchowej. Wierzymy że wszyscy którzy przybędą otrzymają błogosławieństwo i zbudowanie w prawdzie, jakie otrzymali i na poprzednich ucztach duchowych w naszym gościnnym i wielkim mieście Chicago.

Pozdrawiamy wszystkich Braci i Sióstr, i życzymy wiele łask i błogosławieństw od Pana.

Za zgromadzenie w Chicago
M.S.G. sekr.

**ŻYCIORYS SŁUGI PANSKIEGO
DO ŚMIERCI WIERNEGO.**

Spędzaliśmy życie nasze, w ciemnej puszczy tego złotego świata,
Lecz łaskawy Pan udzielił nam światła prawdy, przez wiernego Brata.
I wskazał nam drogę wyjścia, z grzechu, śmierci i niewoli wybawienia,
Przez Syna Bożego, którego z miłości przysłał dla ludzkiego wyzwolenia.
Przy pomocy Pana, my się wiernie i gorliwie trzymaliśmy światła tego,
I rozpoznaliśmy ono wysokie powołanie do członkostwa ciała Chrystusowego.
W tym chwalebnym powołaniu, w posłuszeństwie w śladach Pana my postępowaliśmy,
A teraz po tej utrudnionej pielgrzymce Podeszłego wieku my się doczekaliśmy.
A jako sługa Pański, Brat Russell, w pełnej wierności, zakończył ziemskie życie.
O! Byśmy wiernie postępowali i z ludem Pana otrzymaliśmy to największe życie. T.J.T.

ANTYRAKOWA PROTEINA

Naukowcy z Nowego Jorku wyodrębnili w organizmie ludzkim nową proteinę, która jest naturalnym przeciwciałem rakowym.

Odkrycia dokonali lekarze w Instytucie Rakowym Sloan-Kettering. 54-letni biochemik, dr Saul Green, oświadczył, że odkryta proteina może być użyta przy leczeniu i wczesnym wykrywaniu raka.

CENNIK LITERATURY BIBLIJNEJ

Pismo św., średni format, w twardej opr. płóc.	2.50
Konkordancja Biblijna płóc. opr.	5.00
Stary rocznik Straży lub Brzasku Nowej Ery	1.00
Nowe Niebiosa i Nowa ziemia15
Czy Bóg wysłuchiwa modlitwy?15
O Nieomyślności Papieży15
Manna, skórkowa opr.	2.00
Boski Plan Wieków, 1-szy tom, 416 stron; dzieło bardzo cenne	1.00
Pytania do 1-go tomu— dla ułatwienia w studiowaniu tegoż35
Pojednanie między Bogiem i człowiekiem— 5-ty tom W. P. św.	1.25
Nowe Stworzenie— 6-ty tom wykładów Pisma św.	1.25
Pytania do Tomu 6-go35
Blask Nowego Wieków— dwumiesięcznik, w formie broszurowej. Roczna prenumerata	2.00
Straż— dwumiesięcznik, w formie zeszytowej Roczna prenumerata	2.00
Oto Król Wasz— dzieło traktuje o wtórym przyjsciu Chrystusa50
Raport Pilata do cesarza Tyberiusza15
Gdzie są umarli?10

Ktokolwiek nie jest w stanie zakupić literatury, proszony jest zgłosić się po wypożyczenie książek powyżej ogłoszonych; albo po bezpłatne gazetki na rozmaite tematy.

Zamówienia prosimy adresować:

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION
P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

Orlando Dziennik — Sentinel Star, 18 października, 1979 zamieścił notatkę — UCHODŹCY PRZY-NOSZĄ BRZEMIONA GŁODU” z Kambodii a do Thailand (grupy wysp) w oddaleniu od Chin. Na pierwszej stronie podany jest wizerunek matki, z trzema synami. Dwu zwiesza się na plecach i ramieniu a trzeci, najmłodszy w objęciach ramion na pierśsiach matki okaleczony i umierający z głodu. Ta biedna matka jest jedną ze setek uchodźców, którzy w jednym tygodniu uciekli z Kambodii w liczbie 100,000 osób.

Co za smutny obraz! ci biedni ludzie są godni politowania.

NEKROLOGIA

Br. W. Litwin, Clearwater, FL	(w marcu)
Sio. A. Bieracka, DeLand, FL	(w marcu)
Sio. W. Karczmarczyk, Chicago, IL	(w marcu)
Sio. M. Gałęcka, Milwaukee, WI	(w kwietniu)